

SŁOWO

Wilno, Wtorek 28 czerwca 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80250.

W sprzedaży detalicznej cena pływającego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa naliczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
OLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Komitet przyjęcia pielgrzymów litewskich

Do szlachetnego gestu rządu polskiego, który otworzył granice dla pielgrzymów z Litwy, dołącza się akcja powstała wśród samego społeczeństwa wileńskiego, mianowicie Komitet przyjęcia pielgrzymów litewskich.

Witamy tę akcję jaknajserdeczniej. Polityka rządu kowieńskiego nie powinna, zdaniem naszym, spadać na lud litewski. Jeśli rząd kowieński dotychczas stoi na stanowisku „wojny z Polską o Wilno“, jeżeli zamyka granice przed ludem, który chciałby odwiedzić Madonnę wileńską, jeśli jego agenci opowiadają, że kłatwa kościelna spadnie na tych, którzy wezmą udział w tej pobożnej pielgrzymce — to tem więcej szacunek, tem więcej uczucia mamy dla tych pielgrzymów — Litwinów, którzy wbrew groźbom i postrachom, wbrew kordonowi przyjdą, aby wziąć udział w jednym modlach z polskim ludem wileńskim.

Komitet ogłasza z naciskiem, że żadnych celów politycznych nie posiada. Uważamy to za bardzo słuszną. Jeśli władze kowieńskie temu nie przeszkodzą, to z Litwy kowieńskiej przyjdą tłumy polskie i tłumy litewskie. Bądźmy lojalni do końca. Nie wykorzystujemy święta kościelnego, aby tłumom tym wsunąć propagandę: „wasz rząd jest taki, czy owaki“. Chodzi nam tylko o zaakcentowanie, że to polskie Wilno, które tam uczyć mienią, jako miasto zabrane, nie próżno serdecznych, braterskich powitań dla tego stęsknionego do cudownego obrazu ludu nie ma i mieć nie może.

Polskość Wilna zająłaby specjalnie jaskrawo w ostatnich wyborach do Rady Miejskiej. Nie dlatego, że lista litewska zdobyła 900 głosów i nie dlatego, że stwierdzony jest notorycznie udział głosów polskich w tej liście. Lecz dlatego, że cała agitacja listy litewskiej, za wyjątkiem jednej ledwiej odezwy dwujęzycznej, prowadzona była po polsku. W ten sposób Litwini sami stwierdzili, co naprawdę myślą o litewskości naszego miasta.

Dlatego też o Wilno bać się nie potrzebujemy. Jesteśmy przeciwnikami polityki ustępstw, kompromisów czy ugody w stosunku do rządu kowieńskiego. Lecz byliśmy i będziemy gorącymi zwolennikami pojednania się bezpośrednio z ludem kowieńskim.

Są chwile uroczyste, które nowoczesność czci przez uroczystą ciszę. Ody Jerzy V podpisywał traktat wersalski przez dwie minuty milczała stara Anglia-matka i jej dalekie kolonie, milczały Kanada, Australia, Afryka. Chwila koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej niech będzie tą chwilą ciszy w tem zrozumieniu, że niech zamkną w tej chwili wszystkie swary.

Osoba przewodniczącego komitetu ks. Bronisława Żongołłowicza daje wszystkie gwarancje, spełnienia pracy, którą rozpoczyna. Władza językiem litewskim doskonale, będzie mógł się z pielgrzymami z łatwością porozumieć. Teraz chodzi o to, aby jego akcja znalazła wielu chętnych do pomocy. Jeśli tłumy litewskie wrócą do siebie z uczuciem ciepła, z wrznięciem gościnności, to będziemy to uważali za pierwszą łaskę wyświadczoną krajowi przez Madonnę Wileńską. M.

Dyrektor Monopoli Tytoniowego.

WARSZAWA, 27.VI. (tel. wł. Słowa) W kołach zbliżonych do rządu uchodzi za pewne, że na najbliższej Radzie Ministrów podpisana zostanie komisja p. Kreutza na stanowisko Dyrektora Monopoli Tytoniowego, a P. Chaliboga na zastępcę.

Aplikacja sądowa będzie trwała tylko rok.

WARSZAWA, 27.VI. (tel. wł. Słowa) Opracowywany obecnie przez Ministerstwo Sprawiedliwości nowy statut palestry przewiduje skrócenie służby aplikantów do 1-go roku za każdorazowym pozwoleniem Ministra Sprawiedliwości.

W dniu 27 czerwca zawiązał się pod przewodnictwem ks. Bronisława Żongołłowicza profesora Uniwersytetu Stefana Batoiego, Komitet przyjęcia pielgrzymów litewskich.

Komitet nie ma żadnych politycznych celów na widoku. Zadaaniem jego będzie opieka nad pielgrzymami litewskimi, którzy przybędą na uroczystość koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej

O zaproszeniu gen. Pawelsa.

BERLIN, 23—VI. PAT. „Germania“ i „Taegliche Rundschau“ podkreślają, że gen. Pawels zaprosił nie wszystkich rzeczoznawców wojskowych ambasad aljanckich lecz tylko prostych i wybranie jednego lub dwóch z pośród ich grona, którzyby wraz z nim odbyli podróż do zburzonych umocnień wschodnich.

Jak stwierdza „Germania“ okazało się przy tej okazji, że ambasady i poselstwa aljanckie w Berlinie nie otrzymały dotychczas żadnego oficjalnego zawiadomienia o uchwałach genewskich w tej sprawie i dlatego nie udzieliły dotychczas żadnej kategorycznej odpowiedzi gen. Pawelsowi, zastrzegając sobie czas na porozumienie się ze swoim rządem. Dlatego też termin podróży rzeczoznawców wojskowych wraz z gen. Pawełsem nie mógł być dotychczas ustalony. Organ hr. Westarps „Kreuzztg“ podkreśla, że czynniki dyplomatyczne kładą największy nacisk na nadanie temu zaproszeniu gen. Pawelsa charakteru jak najbardziej dobrowolnego i wynikłego z inicjatywy własnej Niemiec.

Poprawa sytuacji finansowej Francji.

PARYŻ, 27—VI. PAT. Omawiając w Izbie Deputowanych projekt budżetu na rok 1928 Poincaré stwierdził poprawę sytuacji finansowej w państwie, zaznaczając jednak, iż jest ona daleka od tego, by można było uważać że jest ona ostatecznie ustabilizowana. Następnie prezes rady ministrów podkreślił konieczność utrzymania ścisłej równowagi budżetowej. Projekt budżetu przedstawia się w sposób następujący: dochody wynoszą 42,160,682,551 franków, wydatki zaś 41,527,952,171 franków. W dalszym ciągu premier wyjaśnił, iż przy układaniu budżetu rząd przyjął za podstawę utrzymanie dotychczasowych podatków bez jakichkolwiek zmian, odrzucając projekty wprowadzenia jakichkolwiek modyfikacji do obowiązujących ustaw.

Albania przyjęła warunki Mocarstw.

BIAŁOGROD, 27.VI. PAT. Rząd jugosłowiański został wczoraj urzędowo poinformowany, że rząd albański przyjął warunki mocarstw, celem zlikwidowania konfliktu z Jugosławią.

Trzęsienie ziemi na Krymie.

MOSKWA, 27.VI. PAT. Na Krymie odczuło trzęsienie ziemi przy towarzyszeniu odgłosów podziemnych. Ściany wielu domów zarysowały się.

Rokowania francusko-niemieckie.

BERLIN, 27. VI. Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Francją dyrektor ministerjalny p. Posse przybył dziś do Berlina. W ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego odbywała się w łonie rządu narady na dalsze prowadzenie rokowań z Francją. P. Posse ma najpóźniej jutro wieczorem odjechać z powrotem do Paryża.

Stresemann przybył do Oslo.

BERLIN, 27—VI. PAT. Biuro Wolffa donosi z Oslo, że minister spraw zagranicznych Stresemann przybył tam o godz. 12 w południe.

Niezawisłe państwo Transjordańskie.

LONDYN, 27. VI. PAT. „Daily Express“ donosi z Jerolimy, że Transjordanja ma być zamieniona w państwo niezawisłe i posiadać ma specjalną konstytucję.

Zamach na prezesa sądu w Moskwie.

MOSKWA, 27—VI. PAT. Na przewodniczącego moskiewskiego sądu wojennego Orłowa dokonano w budynku sądowym zamachu. Mianowicie dano do niego kilka strzałów rewolwerowych, skutkiem czego został on ranny. Sprawę zamachu aresztowano. Kim on jest i jakie były motywy zbrodni dotychczas wyjaśnić nie zdołano.

7 Polaków ma być rozstrzelanych w Kownie.

Z Kowna donoszą: Siedmu Polaków oskarżonych o rzekome uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski stanie w dniach najbliższych przed sądem polowym. Wszystkim grozi kara śmierci.

Kto udziela pożyczki Polsce.

Komunikat oficjalny Ministerstwa Skarbu.

WARSZAWA, 27.VI. PAT. Wobec pojawienia się w dziennikach poniedziałkowych informacji w sprawie pożyczki zagranicznej zupełnie fałszywych i prawdopodobnie o charakterze tendencyjnym, podanych do prasy przez polską agencję publicystyczną, Ministerstwo Skarbu komunikuje:

Nieprawdą jest, jakoby rokowania o pożyczkę zostały zerwane. Fałszywa jest również informacja, dotycząca grupy bankowej, z którą rząd traktuje o zaciągnięcie pożyczki. Mianowicie grupa banków prowadząca rokowania z rządem składa się z pierwszorzędnych firm amerykańskich, do których dołączył się szereg najpoważniejszych banków europejskich. Kapitały własne banków amerykańskich, rokujących z rządem, sięgają sumy 200,000,000 dolarów, sumy bilansowe dwóch miliardów dolarów.

Co się zaś tyczy obecnego stadium rokowań, to w obecnym momencie trwają prace techniczne, „związane z pożyczką i czynione są przygotowania do jej realizacji w momencie, gdy stan rynku nowojorskiego i innych światowych rynków finansowych będzie dla emisji wszelkich pożyczek zagranicznych zadawalający. Publikowanie w sprawie pożyczki informacji fałszywych jest działaniem na szkodę państwa, to też winni być pociągani do odpowiedzialności sądowej.

Ograniczenia importowe.

WARSZAWA, 27.VI. (tel. wł. Słowa). Zły stan bilansu handlowego w ostatnich miesiącach zmusza Ministerstwo Przemysłu i Handlu do wydania zarządzeń zmierzających do surowej kontroli i kwalifikacji firm ubiegających się o prawa wwozu. W Gdańsku jak stwierdzono istnieje formalna gielda na pozwolenia wwozu takich artykułów jak pomarańcze i t. p. W myśl zarządzeń importer będzie musiał wykazać na podstawie ksiąg handlowych, że wwożone przez niego artykuły są stałym przedmiotem jego handlu. Poza tym rozporządzenie to będzie zawierało znaczne ograniczenia.

Artykuł pos. Thuqutta.

Leży Maciek leży — na dębowej desce. Jak mu zagrają — poruszy się jeszcze.

Niektórzy ludzie mogliby u siebie otworzyć specjalne konto komplementów, które im osypuje ich Słowo. Do takich ludzi, którym stale mówimy komplementy, należy pos. Stanisław Thuqutt. Sympatię naszą do tego wodza o wojsku, które poszło w rozsypek, wzbudza przede wszystkim to, że na horyzoncie partij ludowych jest on przeciwnieństwem posła Jana Dąbskiego. Tamten ograniczony demagog i ograniczony karierowicz. Tamten dobrowolnie by nie dał pójść wojsku swemu w rozsypek, wszystko zrobi, aby jaką taką kompanijkę mieć za sobą. Pos. Thuqutt człowiek szczery, głębszy, szlachetniejszy, wierzy że jest coś piękniejszego w robocie politycznej, skoro poszedł na front, skoro padł ranny.

Pos. Thuqutt ogłosił w Kurjerze Porannym artykuł w obronie parlamentarizmu w Polsce. Rzuciliśmy się na ten artykuł z całą zjadłością, którą daje nadzieja, że oto zaraz przeczyta się coś nowego i oryginalnego. Niestety. Budowa całego artykułu już jest zupełnie wadliwa. Pos. Thuqutt skoro broni parlamentu polskiego, to powinien napisać artykuł, w którym realnie i konkretnie powiolen wskazać, jak parlament polski może się naprawić, może się przebudować.

Niemą tego w artykule posła Thuqutta. Przeciwnie, jest takie wezwanie do braci sejmującej: „Bijmy się w pierś, postanówmy sobie, że od dziś będziemy lepsi, będziemy mniej mówić, więcej pracować, mniej walczyć z sobą, więcej myśleć o Ojczyźnie“. To wszystko jest frazes. Frazes zresztą u pos. Thuqutta może zupełnie szczerzy, lecz dla zimnego, obiektywnego obserwatora tej publiczności poselskiej zupełnie pusty. Bo przecież, gdyby bracia poselska zdolna była do odczucia, do zrozumienia takiego „bicia się w pierś“ i takiej „poprawy“, — toby się już poprawiła, nie teraz po przeczytaniu artykułu posła Thuqutta, lecz wcześniej, przy pierwszym z tych wielkich upokorzeń, które na Sejm roku zeszłego spadły. Artykuł posła Thuqutta to taka ludowa piosenka „Leży Maciek leży, na dębowej desce, jeśli mu zagrają — poruszy się jeszcze“. Posel Thuqutt gra co ma siłę, — a może się poruszy? — Nie.

Niegdyś pos. Thuqutt wystąpił z Wyzwolenia i napisał swój list. Tamto było także takie „bijmy się w pierś“, także miało taki zaobno dostojny charakter. Lecz było mniej frazesowane. Wskazywało na otwartą ranę Polski, to jest na Sejm. Lekarstw nie wskazywało żadnych. Przejmowało grozą i stawiało nas oko w oko z rzeczywistością. Obecny artykuł pos. Thuqutta nie może się nawet porównać z tamtym co do siły, powagi i znaczenia.

Zupełnie powierzchowne badanie artykułu pos. Thuqutta wykazuje już, że treścią jego jest tylko frazes. Wrzemy takie zdania: Na to, żeby się odegrać moralnie, musiałby Sejm dowieść ponad wszelką możliwość, że walcząc o koncepcję rządów parlamentarnych, szuka zysku dla państwa a nie dla stronnictw, które w nim zasiadają.

Jest to nie tylko frazes, jest to ucieczka przed rzeczywistością, jest to szukanie ratunku w symulacji zjawisk. Istota parlamentarizmu polega na walce stronnictw. Istnienie dwóch stronnictw w Anglii i walka ich między sobą, to w historii parlamentarizmu angielskiego składnik bardziej istotny, aniżeli bierność i czynne prawo głosowania, aniżeli inne ustawowe formy, ujawniające funkcjonowanie parlamentu. Ta walka stronnictw to dobrobyt, to potęga w Anglii. — I to się właśnie w Polsce nie przyjęło. — Dlaczego? — Długoby o tem gadać, dość, że się nie przyjęło. Od tej walki stronnictw, która w Anglii dawała

państwu siłę i wyścig w pracy, — parlamentarizm polski pękał, jak pęk wyszczerbiony garnek od gotującej się wody. Więc niepoważne, śmieszne jest wołać: „obywatele posłowie, weźcie rządy nie w imię interesów partyjnych, lecz w imię dobra Ojczyzny“, gdy się okazało, że obywatele posłowie raz po raz musieli tworzyć rządy pozaparlamentarne, bo im się nie nie udawało.

Pozatem dziwne jest, gdy zwolennik parlamentarizmu woła: „panowie posłowie, jesteście nieuczciwi, bądźcie uczciwi“. — Przepraszam. Jeden człowiek może być nieuczciwy przez przypadek, przez nieporozumienie, przez okoliczności, — lecz jeśli jest nieuczciwych 555 ludzi, skupionych w ławie w sejmie, to trudno tu winić przypadek. Tu musiał zawinąć system. Tak jest, system wyborów powszechnych.

Ale poseł Thuqutt tego nie rozumie i oto pisze taki kapitalny frazes: „Wątpię, czy obywatele starsi ponad pięć lub sześć lat chcieliby do takiego Sejmu posłów obierać.“

Jakgdyby ci obywatele, którzy dziś Sejm obierali, posiadali świadomość polityczną swego aktu.

Wreszcie niezrozumiałą jest jeszcze jedna doskonała rada posła Thuqutta. Oto na zakończenie swego artykułu pisze on:

Nadewszystko dążyć do stworzenia większości, która by wyrażała wolę Sejmu.

To są żarty. Poseł Thuqutt żartuje, albo z nas, albo z samego siebie. Przecież o to właśnie chodzi, że Sejm nie może tej większości stworzyć. Pos. Thuqutt przypomina tu pedagoga, do którego przychodzi uczeń i mówi: „kochany nauczycielu, nie mogę podskoczyć tak wysoko, aby przeskoczyć ten trapez“. — a pedagog po dłuższym i głębszym namyśle, powiada: „ja ci dam doskonałą radę, podskocz wyżej“.

Co to znaczy większość? Czy można tak tworzyć większość, aby naprzykład w Wileńskiej Radzie Miejskiej dodać endeków, komunistów, bund i sanatorów i powiedzieć: jest większość przeciw mniejszości bezpartyjnych z socjalistami i narodowcami zydami. — Oczywiście nie. Większość jest dopiero wtedy większością polityczną, jeśli może się opierać o jakiś program, a nie o mechaniczne podsumowanie pewnych ugrupowań. Ojóż takiej większości ani Sejm obecny, ani Sejm przyszły, jeśli dożyjemy katastrofy jego wyborów — mieć nie będzie.

Na tem też polega bezsiła nasze go Sejmu i na tem się opiera dzieło wo konieczność rządów marsz. Piłsudskiego. Temu rządowi pos. Thuqutt stawia zarzut, że ma „tajemnicze cele“. Zarzut o „tajemniczość“ rządów obecnych (modny obecnie w Warszawie) wtedy będziemy rozpatrywać, gdy w jego interpretacji upatrzymy jakiś punkt, o któryby można konkretną dyskusję zacząć.

Takie artykuły, jak pos. Thuqutta zle sprawiają wrażenie. Nie dlatego, że bronią parlamentu polskiego, lecz że go pograżają. Dopiero wtedy, jak się przeczyta takiego obrońcę parlamentarizmu, to widzi się wyraźnie jak dalece parlamentarizm polski nie może sprawować tej władzy, której nominalnie i po dziś dzień jest piastunem. Cał.

10.000 osób na uroczystościach krakowskich.

KRAKÓW, 27.VI. PAT. Według obliczeń tutejszego komitetu, do wczoraj zgłosiło swój udział w uroczystościach krakowskich około 10.000 osób.

Prof Herbaczewski. WARSZAWA. Wczoraj przybył tu na uroczystości krakowskie profesor uniwersytetu kowieńskiego Herbaczewski, który w swoim czasie był lektorem języka litewskiego w uniwersytecie Jagiellońskim.

Sejm i Rząd.

Wyjazd Marszałka Piłsudskiego do Krakowa.

WARSZAWA, 27.VI. (tel. wł. Słowa) Dziś wieczorem wyjechał do Krakowa prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski w towarzystwie zastępcy szefa gabinetu wojskowego ppłk. Prystora i adjutanta mjr. Wendy. Marszałek Piłsudski zatrzyma się w Krakowie w apartamentach wojewody Krakowskiego. Program uroczystości na Wawelu przewiduje jedno tylko przemówienie prezesa Rady Ministrów i Marszałka Piłsudskiego, w chwili składania prochów Wieszczu do krypty.

Jednocześnie z marszałkiem Piłsudskim wyjechali na uroczystości krakowskie Min. Składkowski, Zaleski, Dobrucki i Miedziński.

Przed wyjazdem marszałek Piłsudski odbył dłuższą konferencję z Min. Zaleskim o bieżących sprawach z zakresu polityki zagranicznej.

Przybycie ablegata apostołskiego.

WARSZAWA, 27.VI. PAT. P. minister spraw zagranicznych przyjął w dniu 26 czerwca r. b. o godz. 12-ej w południe ks. Fryderyka hr. Callori di Vignale, ablegata apostołskiego umyślnie przysłanego przez Ojca Św. Piusa XI celem doręczenia Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej biureu kardynalskiego, przeznaczonego dla J. E. Augusta Honda, arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego, Prymasa Polski.

Ks. ablegat przybył do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w towarzystwie swego sekretarza ks. Pawła Criga oraz charge d'affaires stolicy świętej w Warszawie msc. Karola Chiar'e i wręczył p. ministrowi spraw zagranicznych brewe Ojca Św. i pismo kardynała Gaspariego, sekretarza stanu, adresowane do p. ministra spraw zagranicznych. Ponadto ks. ablegat przedstawił kopie swoich listów uwierzytelniających, które doręczył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej na uroczystej audjencji dnia 29 b. m. na Zamku Królewskim

Stronn. Chr. Nar.

Wczoraj, w dniu 27 czerwca otrzymaliśmy z prośbą o umieszczenie komunikatu stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego.

W dniu 24 czerwca 1927 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego pod przewodnictwem p. Leona hr. Żółtowskiego z udziałem pp. prezesa Tadeusza Sułdrzyńskiego, prezesa Klubu Parlamentarnego Edwarda Dubanowicza, Zygmunta Leszczyńskiego, Kazimierza Grodzkiego, Adama hr. Żółtowskiego, Gustawa Świdły, Wacława Szuskiego, prof. Stanisława Strońskiego, ks. posła Adama Wyrbowskiego, posła Marijana Jarozyńskiego, Stanisława Komorowskiego, Kazimierza Papary, Jerzego Cichomskiego, Antoniego hr. Jundziłła, Wacława Szadurskiego, posła Stanisława Ossowskiego, Alfreda hr. Morstina, Marijana Rudzińskiego, Tomasza Jędrzejewskiego, Adama Piaseckiego.

P. poseł Stroński wygłosił dłuższy referat o ogólnej sytuacji politycznej, w którym przedstawił obecną międzynarodową sytuację Polski i oraz główne momenty życia wewnętrznego państwa w ciągu ostatnich miesięcy. Zarząd przyjął do wiadomości rezolucję Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego w dniu 21 b. m. oraz omówiono listy szeregu bieżących spraw organizacyjnych, stosunek do innych stronnictw przyczem zaznaczono potrzebę stworzenia zjednoczonego zachowawczego frontu polskiego w celu realnej pracy dla umocnienia państwowości, ustalenia zdrowych warunków gospodarczych, przebudowy istniejącego ustroju państwowego.

Zarząd wysłuchał dłuższego wyczerpującego referatu p. me. Gerlicza o polityce ubezpieczeniowej, poczem po wstępnym rozpatrzeniu przedmiotu stwierdzono, że projekt ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych opracowany przez Min. Pracy i Opieki Sp. stanowi bardzo niebezpieczną próbę doświadczenia nigdzie w praktyce nie stosowaną, która grozi normalnemu rozwojowi wytwórczości tak rolniej jak i przemysłowej. W szczególności dążenie do scalenia w jedną ustawę rozmaitych ryzyk ubezpieczeniowych w obecnych warunkach wprowadzi niewątpliwie czynnik polityczny, który tak ujemnie wpływa obecnie na skuteczność świadczeń dla ubezpieczonych robotników w dzisiejszej konstrukcji kas chorych, stanowiącej podstawą jednostki administracyjnej w nowym projekcie. Realizacja projektu Min. Pracy i Op. Sp. obciążałaby produkcję tak niezmierznie wysokimi ciężarami, że uniemożliwiłoby zupełnie funkcjonowanie warsztatów wytwórczości w szczególności w rolnictwie.

Omówiono następnie sprawę wyborów samorządowych w b. zaborze rosyjskim i w Małopolsce Wsch., stwierdzając w szczególności szkodliwie następstwa interpretacji przez Rząd ustawodawstwa obowiązującego w Małopolsce Wsch. w sensie odebrania obszarom dworskim przysługujących im według litery prawa uprawnień.

W związku z polityką Min. Oświaty podniesiono szkodliwość okólnika z dnia 28 kwietnia r. b. w sprawie uczestnictwa młodzieży szkolnej w akcji wychowawczej Y. M. C. A. niezgodnego z obowiązującą bezwzględnie orzeczeniem władz kościelnych. Omawiano także sytuację polityczną na Kresach Wsch. podkreślając szkodliwego przejawiających się tendencji szlacheckiego podsyłania prawdy i antagonizmów narodowościowych w szczególności przez forsowanie ukraińszczyzny.

ECHA KRAJOWE

Zakłady przemysłowe „Grzegorzewo”.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w okolicy Landwarowa uroczystość poświęcenia nowej fabryki tekstury, stanowiącej część, znanych sierom handlowym i przemysłowym, zakładów przemysłowych „Grzegorzewo”, p. Grzegorza Kureca. Zanim stręsimy przebieg uroczystości zapoznać musimy czytelników z historią powstania tej (najpóźniejszej) w polskim przemyśle tekstury fabryki, powstała bowiem nie tylko dzięki nadzwyczajnej i niesłabnącej energii p. Kureca.

Podczas inwazji niemieckiej p. Kurecowi odebrano na terenie obecnej Litwy fabrykę tekstury. Nie zrażony tym, mając do rozporządzenia niewielką sumę pieniędzy, postanowił stworzyć na terenie Polski podobną fabrykę. Powstała ona w N. Werkach, lecz po pewnym czasie zostając racji niedogodności terenowych sprzedana spółce Balberski — Bunimowicz, natomiast powstała druga, obecna — Grzegorzewo. Pan Kurec, doskonały fachowiec, zorientował się odrazu, że wzięcie w karby wody rzeki Waki mogło oddać mu ogromne korzyści. W tym celu łączy kanałem Wakę z Wilją i uruchamia turbinę wodną o sile 845 hp. Rzecz jasna, że zdobyta ta droga siła jest bez porównania tańsza od wytwarzanej maszynowo, co pozwala fabryce konkurować z fabrykami zagranicznymi.

Znaczne zapotrzebowanie na tekstury żółta, wyrabiana przez fabrykę oraz pomysły koniunktury pozwoliły p. Kurecowi szybko rozwinąć fabrykę, czego dowodem jest niedzielną uroczystość poświęcenia budynku drugiej już fabryki (pierwszą poświęconą została w maju r. ub.). Obecnie fabryka zatrudnia 500 robotników, a pracując na trzy zmiany produkuje 800 pudów tekstury na dobę. Ten błąd czy błąd sukces nie zadawał p. Kureca, i to też obecnie robione są przygotowania do dalszego rozszerzenia fabryki. Śmiało plany p. Kureca przewidują wykorzystanie wód jeziora Popiskiego, które by przez połączenie kanałami z rzeką Mereczanką i obecną siecią kanałów mogłyby wykonać pracę 2000 hp. Przy tej sile napędowej wytwórczość fabryki podniosłaby się do 2500 pudów na dobę i to pozwoliło by dać pracę 2500 robotnikom. Na nieszczęście, jak to się zresztą często u nas zdarza, władze centralne dotychczas nie mogły zdecydować się dać zezwolenia na projektowaną regulację Mereczanki i budowę kanałów. W razie otrzymania zezwolenia za rok znów będziemy mieli okazję pisać o poświęceniu trzeciej fabryki, wytwarzającej papier biały.

Kiedy się zwiędza Grzegorzewo, uderza nas iście amerykański rozmach z jakim wszystko tam jest zorganizowane. Kanały, gmachy fabryczne, domy robotnicze i willa właściciela powstały w tempie dotychczas nie spotykanym. Własna elektryczność

rozprasa ciemności, a auta w kilkanaście minut dowożą do stacji Landwarowa.

Rozwój tak poważnej placówki przemysłowej pozwolił wyrwać się przemysłowi papierniczemu z pod wpływów dotychczasowych dostawców: Czechów, Austrii i Finlandii. Jeszcze rok, dwa, a zakłady przemysłowe „Grzegorzewo” stworzą w bilansie handlowym Polski wyraźną, a dodatnią pozycję.

Pracę ręką p. Kureca i jego generalnym plenipotentem jest dyrektor p. Moroz, sprężystość prowadzący administracyjną część zarządu zakładów. Jego to uprzejmości zawdzięczamy zdobycie cennych informacji o działalności zakładów Grzegorzewo.

Powróćmy jednak do niedzielnego uroczystości.

O godz. 1 zaczęli zjeżdżać przedstawiciele władz, prasy oraz zaproszeni goście. Pana wojewodę reprezentował nacz. wydz. przemysłowego inż. Stawiski, ponadto widzieliśmy dyrektora dyr. robót publicznych p. Siła-Nowickiego, starostę pow. Wileńsko-Trockiego, p. L. Witkowskiego, jego zastępcę p. M. Łukaszczyka, dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego p. Jakubowskiego, burmistrza m. Trok p. Budrewicza, zawiadowcę stacji p. Paszkiewicza, oraz liczne zgromadzenie gości.

Wszyscy goście udali się do nowego gmachu, gdzie przed specjalnie wybudowanym ołtarzem J. E. ks. biskup Michałkiewicz dokonał, w asystencji landwarowskiego proboszcza ks. Wojnisa aktu poświęcenia, poczem wygłosił do obecnych krótkie przemówienie w którym podkreślił gospodarcze i moralne znaczenie fabryki stworzonej uczciwą i energiczną pracą.

Kończąc swe przemówienie J. E. ks. biskup Michałkiewicz życzył gospodarzowi, by w najkrótszym czasie wybudował następny gmach.

Po przemówieniu J. E. obecni na łaskawe zaproszenie gospodarzy udali się do willi, gdzie podejmowani byli obiadem. Podczas obiadu imieniem Wojewody Wileńskiego, przemówił inż. Stawiski, składając wyrazy uznania i życząc dalszego rozwoju zakładom. Pan Starosta Witkowski podkreślił moralne znaczenie zakładów „Grzegorzewo”, poczem przemawiało kilka jeszcze osób.

Po obiedzie towarzystwo podzieliło się na grupy, spędzając resztę dnia na pogawędce, tańcach i grze w tenisa. Na placu przed willą ustawione były stoły, na których gospodarze przyjmowali robotników fabrycznych, ich rodziny i mieszkalców wsi okolicznych. Specjalnie sprowadzona z Wilna orkiestra uprzyjemniała chwilę.

Gościom rozbrojonym serdecznym przyjęciem państwa Kureców oraz malowniczym położeniem Grzegorzewa wprost niechciało się wracać do zakurzonego Wilna.

WILEJKA pow.

— Pogrzeb por. Łakomiaka. 23 b. m. odbył się pogrzeb ofiary Wilji s. p. por. Bronisława Łakomiaka, którego ciało po 3 dniach wydobyto z wody. Kondukt żałobny prowadził ks. kap. Tyszkowski, w asystencji ks. Dziekana Śnieżki. Trumna toniła na wozie żałobnym w zieleni i kwiatkach, długi sznur wieńców od kolegów nieśli wojskowi. Dwie orkiestry na zmianę grały marsze pogrzebowe. Liczne zebrana publiczność z wojskiem na czele oddała ostatnią posługę tragicznie w kwiecie wieku (27 lat) zmarłemu. Mowy pogrzebowe wygłosili pułk. Skorobohaty Jakubowski i ks. kap. Tyszkowski, którzy w serdecznie-rozczulających słowach żegnali dobrego, zanego i obowiązującego kolegę. S. p. por. Łakomiak zostawił matkę i siostrę. Matka po otrzymaniu wiadomości o tragicznym

Gdzie jest Daudet?

PARYŻ, 27 V. PAT. Według pism tutejszych, w kołach zbliżonych do „Action Française” oświadczają, że Daudet spędził wczorajszy poranek w towarzystwie Maurrasa, niedaleko Paryża i że znajduje się on w zupełnym bezpieczeństwie. Policja paryska zarządziła wszelkie możliwe kroki w celu uniemożliwienia Daudetowi i Delestowi przekroczenia granicy, o czym oni, jak utrzymują ich przyjaciele, wcale nie myślą.

Organ rojalistów ogłasza dziś artykuł, podpisany przez Leona Daudet. Dyrektor gabinetu ministra Sarraut Renard oświadczył współpracownikowi „Matin”, iż twierdzenie rojalistów o zajęciu w krytycznej chwili wszystkich linii telefonicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest absolutnie nieprawdopodobne.

Interpelacja w sprawie więzienia La Sante.

PARYŻ, 27. VI. Pat. Deputowany socjalistyczny Lafont zgłosił wniosek o zainteresowanie rządu w sprawie nowych ułatwień wprowadzonych od pewnego czasu przy wchodzeniu i wychodzeniu z więzienia La Sante.

Eksplodacja na motorówce.

GDĄŃSK, 27—VI. PAT. Dziś po południu wyleciała w powietrze motorówka „Falko” stojąca na kotwicy w przystani stołecznej gdańskiej. Na motorówce znajdowały się 2000 lit. benzyny. Przyczyną eksplozji był prawdopodobnie wyciek benzyny, spowodowany wielkim upałem. Wedle dotychczasowych wiadomości z powodu wybuchu dwie osoby zginęły, a cztery zostały ciężko ranione. Motorówka momentalnie zatonała.

CHAMBERLIN W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 27. VI. PAT. Chamberlin i Lewin, którzy wyruszyli dziś o godz. 10 min. 20 z Marienbadu, wylądowali w Warszawie o godz. 15 min. 20. Lotników witala entuzjastycznie liczna publiczność, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, poseł Stanów Zjedn. Stetson.

Jak spotkano Chamberlina na lotnisku Aerolotu.

WARSZAWA, 27. VI. PAT. Dzisiaj o godz. 1. ej popołudniu na aerodromie Aerolotu zebrali się kilkaset osób, oczekujących przybycia słynnego lotnika Chamberlina. Z początku brak było dokładnych wiadomości, jaką marszrą Chamberlin leci. Wiadomo było tylko, że wystartował o godz. 10 min. 20 z Marienbadu i o godz. 11 min. 27 przeleciał już Pragę Czeską. Samoloty wojskowe i Aeroloty, które poleciały mu na spotkanie powróciły bez rezultatu. Z Krakowa przez który, jak oczekiwan — Chamberlin przeleci, do godz. 2. ej i później jeszcze nie było żadnej wiadomości o przelecie Chamberlina.

Dopiero o godz. 3. ej popołudniu stacja Aerolotu w Łodzi, zawiadomiła telefonicznie Aerolot warszawski, że przed chwilą Chamberlin przeleciał nad Łodzią. Wobec tego na lotnisku rozpoczął się gorączkowy ruch. Czynnio ostatnie przygotowania celem powitania lotnika. Aeroplan Aerolotu oraz aeroplan wojskowy podniosły się w górę, ażeby wskazać drogę amerykańskiemu lotnikowi.

O godz. 3. min. 13 na horyzoncie ukazały się trzy aeroplany. Środkowy był aeroplan Chamberlina. Okrążywszy naokoło Warszawy Chamberlin nadzwyczajnie spokojnie opuścił się na lotnisko i wylądował o godz. 3. min. 23. Rozentuzjowana publiczność otoczyła natychmiast aeroplan i porwawszy Chamberlina na ręce niosła go w triumfalnym pochodzie po lotnisku do oczekującego opodal posła amerykańskiego p. Stetsona.

Po powitaniu przez posła Stetsona i przez członków poselstwa amerykańskiego, pułk. Rayskiego w imieniu władz lotniczych, dyrektora Wygarda w imieniu Aerolotu, przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych i komisariatu rządu oraz prezesa Kotnowskiego w imieniu polsko-amerykańskiego towarzystwa, Chamberlin odjechał samochodem w towarzystwie dziennikarzy i korespondentów pism amerykańskich do hotelu Europejskiego. Wraz z Chamberlinem przybył również towarzyszący mu w locie z Ameryki Lewin.

Powitanie lotników amerykańskich.

WARSZAWA 27. VI. (tel. wł. Słowa). Tłumy idące za informacjami prasy zgromadziły się na lotnisku już od południa. Gęste kordony policji pieszej i żandarmerji niedługo jednak potrafiły utrzymać porządek i w chwili gdy na horyzoncie ukazał się płatowiec Chamberlina, tłum przerwał kordon i zalał lotnisko. Dopiero szarża policji konnej przywróciła jakiś porządek. Ukazanie się płatowców nad lotniskiem, zebrane tłumy powitały okrzykami. Samolot Chamberlina poprzedzał aeroplan Aerolotu przybrany flagami polskimi i amerykańskimi, który wskazywał drogę. Samoloty nad lotniskiem zatoczyły dwa koła poczem wylądowały.

Chamberlin i Lewin rażno wyskoczyli z aparatu zaszyci od stóp do głów w skórzane ubrania lotnicze. Chamberlin młody, rozdawał serdeczne uściski jakby witał się z ludźmi, których dobrze i oddawna zna. Lewin jest starszy i ma wygląd bardziej reprezentacyjny.

Samolot Chamberlina jest w doskonałej formie. Na kadłubie i na skrzydłach widnieją dwa portrety missis Columbi córki Lewina. Siedzenie zostało zamienione na rezerwuar benzyny wygięty w formie łózka, na którym kolejno odpoczywali lotnicy w czasie brawurowego lotu.

Po powitaniu na lotnisku Chamberlin i Lewin udali się samochodem do gmachu poselstwa Stanów Zjednoczonych.

Gdańsk zabiega o przyjazd Chamberlina.

GDĄŃSK, 27—VI. PAT. W związku z przyjazdem lotników amerykańskich Chamberlina i Lewina do Warszawy senat wolnego miasta Gdańska ponowił swe zabiegi celem skłonienia ich do przyjazdu do Gdańska.

wypadku syna, rozchorowała się i nie mogła być na pogrzebie, była tylko siostrą.

OSZMIANA.

— Święto Przeprosobienia Wojskowego. W dniu święta P. W. i W. F. zorganizowanego w Oszmianie odbyły się zawody przy udziale hufca szkolnego Gimnazjum Państwowego w Oszmianie, szkoły powszechnej, Seminarium Nauczycielskiego (w Borunach oraz Strzelca, Program zawodów był następujący: pięciobój,

mecz piłki nożnej i t. p. Rezultaty wykazały wysoki poziom pracy wyszkoleniowej w oddziałach. Zawodom przyglądały się dość liczne tłumy. W czasie zawodów przegrywała orkiestra Straży ogniowej. Zwycięzcy otrzymali nagrody. Koszty poniosł Sejmik.

Prócz tego z inicjatywy i staraniem Dyrektora Gimnazjum Łokuciewskiego w lokalu Gimnazjum odbył się wieczór literacko-muzyczny, zysk z którego przeznaczony został na rzecz niezamożnych uczniów.

Stolica w holdzie prochom Wieszcza.

Od rana w niedzielę Warszawa przyjęła uroczysty wygląd przygotowywując się na przyjęcie drogiego prochu. Domy poprzybierano flagami o barwach narodowych. Balkony i okna ozdobiłono dywanami i zielenią a tu i owdzie wystawiono portrety lub popiersia Słowackiego.

Przystąpił nad Wisłą cała tonie w zieleni. Około godziny 5. tej przybyli członkowie rządu, przedstawiciele Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny, duchowieństwo, senaty akademickie, związki literatów i dziennikarzy. Nieopodal ustawili się kompania honorowa 36 pułku piechoty ze sztandarem i orkiestra.

Około godziny 6. tej dały się słyszeć syreny parowca „Mickiewicz” na którego pokładzie śmiertelne szczątki wielkiego poety płyną na miejsce wiecznego spoczynku u boku wielkich Budowniczych Polski. Niebawem ukazują się liczne żagłówki i łodzie eskortujące parowiec, który coraz wyraźniej zbliża się do przystani. Jeszcze chwila i hurta parowca opiera się o przystań. Orkiestra gra „Anhellego”.

Duchowieństwo odprawia krótkie nabożeństwo, poczem na mównicy ukazuje się p. Zenon Przesmycki i wygłasza podniosłe przemówienie. Gdy padły ostatnie słowa uformował się imponujący kondukt, który ruszył przez miasto do Katedry św. Jana. W chwili gdy rydwan wiozący zwłoki Wieszcza znalazł się przed kolumną Zygmuntą, z Zamku z odkrytą głową wyszedł Prezydent Mościcki i po krótkiej modlitwie i pniach religijnych wygłosił przemówienie, poczem kondukt ruszył dalej.

Nabożeństwo w Katedrze.

WARSZAWA, 27. VI. PAT. Katedra św. Jana, gdzie na wniesieniu wyobrażającym cztery orły srebrne, spoczywała trumna z prochami Juliusza Słowackiego, wypełniła się już o godz. 8. ej rano przedstawicielami rządu, Sejmu i Senatu, korpusu dyplomatycznego, generalicji, literatury i sztuki oraz szerokich kół społeczeństwa.

Punktualnie o godz. 8. ej przed wielkim ołtarzem rozpoczęła się uroczysta msza żałobna celebrowana przez ks. kardynała Kakowskiego w asyście licznych duchowieństwa. Po mszy św. podniosło kazanie wygłosił ks. dr. Słagowski. Pisarze polscy wzięli trumnę z prochami Wieszcza na swe barki i wynieśli przed katedrę, gdzie została złożona na krywym szkarłatem 8-konnym rydwanie. Przed rydwanem stanął ks. biskup Gall w licznej asyście duchowieństwa. Przy dźwiękach dzwonów pochód ruszył. Otwierała go szpica trzech szwoleżerów, za którą postępowała orkiestra wojskowa, kompania piechoty i szwadron kawalerji, dalej za duchowieństwem i rydwanem otoczonym po obu stronach połączonym szpalerem przedstawicieli literatury, wojskowych z obnażonymi szablami i harcerzy szli przedstawiciele rządu z wicepremierem Bartlem na czele, posłowie i trumny, zawierające jego śmiertelne szczątki.

Dwa specjalne wagony bagażowe zapelnione zostały wieńcami. Około godz. 9. ej wieczorem pociąg przybędzie do Katowic, skąd uda się do Krakowa, gdzie stanie na godz. 10 wieczorem. O godz. 11 min. 45 wiecz. wyleżą do Krakowa przedstawiciele rządu celem wzięcia udziału w złożeniu prochów na Wawelu. W ciągu nocy ubiegłej prochy Wieszcza odwiedziło około 100 000 osób, pragnących zobaczyć hold i trumny, zawierające jego śmiertelne szczątki.

Pod protektorem Ministerstwa Przemysłu i Handlu

Wystawa Ruchoma

Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego w Wilnie.

UI, Arsenalska róg Zygmuntowskiej w b. pałacu Tyszkiewiczów. Otwarta od godz. 10 rano do godz. 10 wiecz. Ekspozycja przeszło 300 firm miejscowych i z całej Polski. Radjokoncerty. Pogadanki. Pokazy. Kinematograf przemysłowy i propagandowy. Kawiarnia na tarasie. Problematyka w krajowych. Od godz. 6 wiecz. KONCERTY orkiestry. Bilety wejścia do godz. 3 pp. po 50 gr. w zbiorowych wycieczkach po 20 gr., po godz. 3 pp. po 1 zł., ulgowe po 50 gr. Co 10 ta osoba otrzymuje premję

Organizacja, Rachunkowość

Porady, prowadzenie w WYDZIALE ORGANIZACJI C. T. R. Warszawa, Kopernika 30. Książki Rachunkowe i do podatku dochodowego w ZIEM. BIURZE RACH. ROLN. Warszawa, Ordynacka 7.

MÓJ LOT..

Ale śmierć czuwa:—zadaniem jej zażreć w oczy człowieka—nawet gdy najżywniejszy żyje.

Ona to—położyła swą lodowatą dłoń—na płomiennem sercu naszego motoru,—że—po 2 i pół godzinach najcięższego lotu,—na wysokości 3000 metrów—stanął—i zamął—w ciż—i bez ruchu.... Pilot—wieny przyrzeczeniu—obrócił ku mnie spokojny—opanowany wzrok:

—Motor—nie działa. Dwa słowa,—kto wie,—może wyrok śmierci.. Rozpoczął się szybki—planowy zlot,—jak—kontrast z dumny—radosnym wzrotem!

Smutne—upokarzające uczucie—towarzyszące wszelkiej ucieczce—ścisła serce i wtacza je w gardło—tak—że literalnie, bije gdzieś wysoko—w krwini.

To—ciało.—Duch—jeszcze obojętny,—jeszcze daleki,—jeszcze porwany w Zasuwanie...

Wolno nam opadać planowo—w ciągu kilku minut.—Kilka minut—na zorientowanie się,—na obranie punktu lądowania,—na wyminięcie możliwych przeszkód... Kilka minut—na pożegnanie życia.—Kilka minut—jako pro-

log—do Wieczności... Przesuwam na bok turelkę od kulomiotu, i naśladując ruchy pilota—wychylam się by dojrzeć ziemię.

Jest już—niedaleko... Wyraźniej zarysy,—mocniej zabarwiają się plamy... Lecz—coż to się modrzy i srebrzy—tuż—tuż—zda się tuż—pod nami!

To grupa jezior.—To—woda. Więc przymusowe lądowanie—w wodę.—Więc—najprawdopodobniej—śmierć.—Krótki—ostatni błysk modlitwy.—Zdaje się—że jestem gotowa.—Ostatnia minuta—rozstrzyga: Potęga miłosierdzia Bożego—wiąże się z mocą czujnej—baczej myśli Pilota... Jeziora — wyminięte... Opuściliśmy się nad polem.—Jeszcze—błyskawica pytania: „a może zapiąć pas?” — Jakich oddech—żeby tego nie czynić... Nagły przypływ dusznego—upalnego powietrza... skąd to?... achi to—ziemia!..

Biedny—kochany Plaku stawał! Za wiele byłoby wymagać od ciebie—abyś—po upływie przepisanych minut, zmuszony do lądowania—z szybkością 170 km. na godzinę, uczynił to z wierską wytwornością...

Zaledwie kilka twe—rozpędzone—dotknęły ziemi—schwytała je pulchna, głęboka rola — i związał jęczmień! — zwarty,—na pniu...

Hamulec okazał się przemożny,—maszyna jak koń—na niewielej przeszkodziła—zaryła się czołem—i w szalonym obrocie—legła — kółkami do góry.

Kółka owe długo jeszcze obracały się w powietrzu — jakby nie mogły się pogodzić z podruzgotaniem aparatu,—a duch mój—jeszcze dobrą chwilę szybował w powietrzu —zanim powrócił do ciała.—Maszyna —w upadku swym—z zawziętością właściwą rzeczom martwym, przegniotła mnie—i wraz z głową—po ramionach, zagrzebała w miękkiej roli.

Ale pomoc była błyskawiczna—jak zwykłe u lotników.—Pilot nie zwązając na wściekły własny ból (zerwane ścięgna pomiędzy żebrami)—zwołał w jednym mgnieniu, zniwiarzy z pobliskiego pola, odchyłono maszynę i wydobyci mnie z pod okaleczonego olbrzyma.

Właśnie — tej chwili — duch mój uznał za stosowne — powrócić do ciała.

Jeszcze mi szumiąły — biblijne wichry, — jeszcze płynęły przez głowę chmury, — jeszcze niosł pęd — kosmiczny — żywiołowy... — ale już coraz wolniej — coraz ciszej... gdy nagle — poczęło coś dogadywać i

brzęczeć—tuż—blisko, — ni to mucha uprzykrzona, — ni to głos jakiś—daleki...

...Niech Pani otworzy oczy! — Niech Pani spojrz! — Niech Pani przemówi! — Zwolna poznaje głos pilota, — głos — wolaającego mnie —napowrót w swe progi—życia!..

A mnie — tak dobrze —za światem— tak trudno wrócić z wyżyn. Więc odpowiadam — z obowiązku —podświadomie—sennie:

„Paniele — wszystko — będzie —dobrze”

Wysilek — towarzyszący tym słowom—wiąże mnie znowu—z padolem i trudów.

Otwieram oczy.—Gorące — lipcowe popołudnie ubrał świat w błękit — w słońce — i w złoto zbóż.—Na tem tle — barwna grupa zniwiarzy—jakby z żywego wyjęta obrazu.

Spotykam zatroskana spojrzenie jednej z kobiet i chwytam — tym razem już wyraźnie, jej —pełen współczucia wykrzyknik: „Biedactwo! — biedactwo! — jak się też mocno zabiła!”

A tu już od strony dworu, — w którego pobliżu opadliśmy — rwie ku nam para pięknych — rącznych koni — i za chwilę—stałe przedemną zjawisko — które każe mnie wierzyć, — że—bajka—trwa dalej. — Młodziutka

kobieta — prześlicznej urody, w różowym cieniu parasolki — w białych haftach sukni, z łagodną — serdeczną stanowczością zabiera nas do powozu — i odrzuca — ujmując akcję ratowniczą w swe mocne — choć wypieszczone dlonie. A my— słuchamy i poddajemy się jej rozkazom — z rozkoszą.

Oto już dwór—w kwiatkach tonący.—Młoty—wonne chłód—wytwornego wnętrza,—zreżna—cicha usługa —sprawnych dziewcząt pokojowych,—buduar koloru rannej zory.—I na jakimś niesłychanie wygodnym, długim mebelku—niedźwiedź biały—jedwabisty—na którym—jakże słodko spocząć po owem—nieco ostrym i surowym spotkaniu z Ziemią?

Ziemia to była —Kutnowska—a dwór—zwał się—Lisice.

I póki życia—nie zapomnę—doznanej tam gościnności.

Piękno — i dobroć —urok i życzliwość—na każdym tam spotkasz kroku.

... Piękno—bez próżności,—dobroć—bez rozgłosu,—urok—nieodparty,—i mądra życzliwość—płynąca z głębokiego zrozumienia—człowieka...

I póki życia niezapomnę owych sześciobliwych dziecięcych—bez których dwór polski—nie jest polskim dworem.

I nie zapomnę—róż wysokopienych, które przez drzwi i okna —zaglądały do mego pokoju,—a z nimi —zaglądało—i wracało—życie.

Przyznać trzeba—że powrót ów—nie kazał na siebie czekać... Sportowe sińce—o połowę mniej bolą —i szybko znikają,—a tego—co się tak cudnie przeżyło—tam — w górze, —nikt nie odbierze.

Tak — skończyła się —bajka... A może tylko —przerwała.

Może — wolno mi będzie jeszcze kiedys — w czasie i przestrzeni —nawiązać nie z niezapomnianymi Lisicami.

Może odnajdę — gdzieś — w szerokim przestrzoru, — zawsze wdzięcznie wspomnianego — „mojego Pilota”....

Może kiedyś — radośnie — i bez scysły z Matką — Ziemią —dokończę przetrwanego Lotu....

Pragnęłabym tego — gorąco. Bóg — dał mi zapamiętać z tej całej przygody — tylko to — co było miłe — piękne — i wzbogacać ducha, — a taką pamięć — rodzi zawsze tęsknotę za dalszym ciągiem.

Zofia Markowska.

(K o n i e c.)

Stan dróg

w województwach wschodnich.

Sprawę stanu naszych dróg poruszaliśmy na łamach «Słowa» niejednokrotnie — ale wyłącznie w odniesieniu do województwa Wileńskiego, względnie poszczególnych jego powiatów.

Obfity i szczegółowy materiał, dotyczący stanu dróg lądowych w województwach wschodnich, podany przez inż. L. Borowskiego w jego cennym artykule „Komunikacje lądowe w województwach wschodnich” umieszczonym w „Pracach Instytutu Badania Stanu Gospodarczego Ziemi Wschodnich” (zeszyt 1), daje nam obecnie możliwość powrócić do tej sprawy w ujęciu bardziej ogólnym.

Poniższe dane czerpiemy właśnie z wymienionego artykułu inż. L. Borowskiego.

1. Drogi żelazne. Przy budowie dróg żelaznych w województwach wschodnich względy strategiczne odegrałyby decydującą rolę, drogi te więc nie są dostatecznie dostosowane do potrzeb gospodarczych. Nie można jednak twierdzić, by pod względem gęstości dróg żelaznych województwa wschodnie były upośledzone.

Gęstość dróg żel. w województwach wschodnich ilustruje następująca tabela:

Województwa	Obszar w km ²	Gęstość zaludnienia	Długość kolei w km.		
			normalnotor.	wąskotor.	Razem
Wileńskie	27849	35,1	725	168	893
Nowogródzkie	23451	35,1	590	160	750
Poleskie	42286	20,8	754	274	1028
Wojłyńskie	30288	47,5	865	—	865

Stosunek gęstości sieci dróg żelaznych poszczególnych krajów Europy i dzielnic Polski do gęstości w województwach wschodnich przedstawia się następująco:

Województwa wschodnie	Województwa									
	Belgia	Dania	Francja	Niemcy	Anglia	Szwecja	Węgry	Holandia	Austria	Włochy
Wileńskie	3,5	2,2	2,0	2,0	1,9	1,7	1,5	1,4	1,4	1,04
Nowogródzkie	3,5	2,2	2,0	2,0	1,9	1,7	1,5	1,4	1,4	1,04
Poleskie	3,5	2,3	2,1	2,1	2,0	1,7	1,5	1,4	1,4	1,05
Wojłyńskie	4,5	2,8	2,6	2,5	2,4	2,2	2,0	1,7	1,7	1,3

To, że gęstość sieci województw wschodnich jest 2 razy mniejsza niż we Francji i prawie równa gęstości sieci we Włoszech, — powiada inż. Borowski — wskazuje, że pod tym względem stan nie jest znów tak zły, ale tu zachodzi inny czynnik, który robi tę sieć rzadszą, oddala kolej od ludności: tym czynnikiem jest fatalny stan dróg kołowych.

Drogi kołowe. Długość dróg publicznych wynosi w kilometrach:

Województwa	Państwowe		Wojewódzkie		Powiatowe		Razem	
	bite	gruntowe	bite	gruntowe	bite	gruntowe	bite	gruntowe
Wileńskie	229	1122	20	802	60	2060	309	3984
Nowogródzkie	475	721	33	386	53	1803	561	2910
Poleskie	611	1096	35	680	119	1812	765	3588
Wojłyńskie	632	716	147	900	51	2040	830	3656

Jak niedostateczną jest sieć dróg bitych w województwach wschodnich, wynika z następującego zestawienia:

Gęstość sieci	Województwa									
	Belgia	Dania	Francja	Niemcy	Anglia	Szwecja	Węgry	Holandia	Austria	Włochy
Wileńskie	123,0	70,4	50,7	44,0	38,6	34,6	32,6	27,4	27,0	22,1
Nowogródzkie	13,2	33,6	25,5	21,2	15,0	4,04	3,95	3,95	3,95	1,87
Poleskie	13,2	33,6	25,5	21,2	15,0	4,04	3,95	3,95	3,95	1,87
Wojłyńskie	13,2	33,6	25,5	21,2	15,0	4,04	3,95	3,95	3,95	1,87

Według obliczeń inż. Borowskiego

Słowackiemu — Młodzież.

Wczoraj o g. 8 wiecz. odbyła się w Sali Śniadeckich USB. akademja uroczysta ku czci J. Słowackiego, zorganizowana przez Akademicki Komitet sprowadzenia zwłok wieszcza do kraju. Na program akademji złożyły się okolicznościowe przemówienia, recytacja wyróżnionego na konkursie wiersza „Na sprowadzenie zwłok J. Słowackiego do kraju” p. Teodora Bujnickiego studenta USB, oraz szereg fragmentów z dzieł Słowackiego, odegranych przez członków Koła Dramatycznego studentów USB. Do najlepszych należał fragment z „Lili Wenedy” w którym kol. F. Zdanowiczówna bardzo udatnie odegrała rolę Róży Wenedy.

Reszta fragmentów świadczy o starannej pracy Koła Dramatycznego, lecz pomimo to posiadało szereg niedociągnięć.

Po Akademii młodzież udała się na cmentarz Rossa, by złożyć hołd cieniem wieszcza na grobie ojca poety — Euzejusza Słowackiego.

W Akademii wzięła udział przeważnie młodzież akademicka oraz profesorowie z J. M. Rektorem St. Pigoniem na czele. Nasuwa się mimowolnie krytyczna uwaga, dotycząca umieszczenia piątki Słowackiego tuż na podłum, na zbyt niskim poziomie. Czynniki to b. nieestetyczne wrażenie.

Miasto w dniu wczorajszym przygotowało się do uroczystości Słowackiego. Domy związane z pamięcią Słowackiego, a więc na Zamkowej 24, Wielkiej 17 i gimn. Ad. Mickiewicza zostały efektywnie przyozdobione w chorągwie i zieleni, oraz uświetnione.

Dzisiejsze uroczystości rozpoczną msza św. na dziedzińcu Piotra Skargi w U. S. B. o g. 10-ej. Dalszy program przewiduje odsłonięcie tablicy w podwórzu domu przy ul. Zamkowej 24 oraz otwarcie wystawy pamiątek po Słowackim w sali Tow. Lekarskiego w tymże domu. T. C.

Teatr górnośląski w Wilnie.

W dniach trzeciego i czwartego lipca zjeżdża do naszego miasta, na specjalne zaproszenie, zespół teatru górnośląskiego, celem dania na wolnym powietrzu widowiska batalistycznego p. t. „Zwycięstwo Tad. Kościuszki pod Racławicami”. Widownia to jest przeróbka sztuki Anczyca „Kościuszkę pod Racławicami”. W widowisku poza pełnym zespołem artystycznym (40 osób) bierze udział wojsko, mianowicie — piechota, kawaleria — artylerja, saperzy — nadto bandera Kosynierów z Krakowa (200 osób), chór, 2 orkiestry i t. d. Wszelkie barwne kostiumy. Teatr Górnośląski jest jedynym zespołem w Polsce, który jest w możności ukostumować tak wielkie masy statystów (600 osób) i dzięki temu, przy ogromnym poparciu p. Wojewody Górnośląskiego, urządził niejednokrotnie tego rodzaju widowiska na Górnym Śląsku, rozporządzając odpowiednim inwentarzem kostiumowym i rekwizytorskim. W zespole artystycznym znajdujemy nazwiska znanych w Wilnie artystów: pp. T. Bohdańska, M. Fiszera, H. Jaworska, H. Krzywicka, K. Kijowski (Bartosz Głowacki) J. Mazanek (Kościuszkę), F. Chmurkowski, J. Lesniowski (reżyser), St. Marjański, J. Sendecki (Kalkow), poza tym pp. Netówna, Ludwikowa, Miłchowska, Rozwadowska, reż. Krokowski, S. Wracki, W. Puchalski, F. Palański, M. Jastrzębski, E. Karasiński, K. Zbyszowski i inni. Bez wątpienia będzie to impreza jak na nasze stosunki niecodzienna, która zapewne, podobnie jak na G. Śląsku ściąganie całe masy ludności (Katowice 26 tys. Tarn. Góry 18 tys. Widzów), tembardziej, że mając za podłoże temat walki o niepodległość Ojczyzny — będzie pewnego rodzaju pokazem duchowym dla tych rzesz pielgrzymów, które ściągają do Wilna na uroczystości koronacji N. Marii Panny. Widowiska te odbędą się na boisku (Piłomont).

kołowych przedstawiał się następująco (w km.):

Województwo	drog bitych	drog ulepszonych	gruntowych z wykładem
Wileńskie	2460	1796	9636
Nowogródzkie	2070	1518	8112
Poleskie	2895	2123	7582
Wojłyńskie	3120	1288	14892

W tem krótkim sprawozdaniu nie mogliśmy, rzecz prosta, ująć nie tylko wysuniętej przez inż. Borowskiego tezy ale i jej szczegółów. Zdaniem jednak naszym, należałoby tę tezę pogłębić i bardziej przeanalizować przez korektę ostatnich cyfr zapomocą uwzględnienia potrzeb istniejących ośrodków

KRONIKA

WTOREK
28 Dnia
Leona W.
Jutro
Piotra i Paw.

Wsch. st. o g. 3 m. 15
Zach. st. o g. 19 m. 59

Sprowadzenie meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 27—VI 1927 r.

Ciepłota średnia	761 OC
Temperatura średnia	-123 OC
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Wschodni
Uwagi	Pogodnie Minimum za dobę -1-9 OC Maximum za dobę +26 OC. Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

— Gdzie można nabywać koronki? Kuja Metropolitalna podaje do wiadomości, że pamiątkowe medale, koronki, medaliki, oraz plakaty wykonane przez Mennicę Państwową, specjalnie zamówione na uroczystości koronacyjne, będą sprzedawane w następujących firmach: Składnia Związku S. M. P. Zamkowa 8 (dom Arcybiskupa), Księgarnia Zawadzkiego — Wielka — Księgarnia św. Wojciecha Dominikańska 4. „Janowska” — Zamkowa 14, Zamkowa 24, Wileńska 26, Borkowski Mickiewicza, Jurkiewicz i Szalkiewicz ul. Ostrobramska, Bazar wytwórni Szkolnych Wielka 64.

Dla ułatwienia przybywającym pielgrzymom nabyć pamiątki koronacyjne, będą sprzedawane powyższe rzeczy w miejscach większych skupień pielgrzymów: obozach, szkołach i t. d.

Dla uniknięcia nieporozumień, będą umieszczane na stolikach napisy z pieczęcią Kurji Metropolitalnej, sprzedający zaś będą mieli odpowiednie zaświadczenia.

URZĘDOWA.

— Podróż inspekcji p. Wojewody. W dniu wczorajszym o godz. 15-ej p. Wojewoda Władysław Raczkiewicz wyjechał na inspekcję niektórych gmin powiatu Wileńsko-Trockiego.

— Osobiste. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz składa za pośrednictwem naszego pisma wyrazy podziękowania wszystkim, którzy w dniu jego imieniny przestali lub złożyli mu osobiste życzenia.

— Powrót z urlopu. W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie vice-wojewoda wileński p. Olgierd Malinowski.

SAMORZĄDOWA.

— (o) Wyniki wyborów do rady gminy Rzeszańskiej. Wczoraj wydział powiatowy sejmiku Wileńsko-Trockiego otrzymał sprawozdanie o wyniku wyborów, odbytych do rady gminnej w dniu 19 czerwca r. b., w gm. Rzeszańskiej. Z 12-u wybranych radnych wszyscy są Polacy, z których 1 pr. edstawiciel większej własności ziemskiej (właściciel majątku Czerwony Dwór p. St. Sienkiewicz), reszta drobni rolnicy.

MIĘSKA.

— Dział domy winny być udekorowane flagami. Komisarz Rządu na m. Wilno, w związku z uroczystościami ku czci Juliusza Słowackiego, wzywa właścicieli domów m. Wilna do udekorowania dzisiaj we wtorek dnia 28 bm. swych domów sztandarami państwowymi.

(x) Frekwencja głosujących do Rady Miejskiej. Według cyfrowych danych frekwencja wyborców przy ostatnich wyborach do Rady Miejskiej w poszczególnych obwodach wahała się od 41,2 proc. do 73,1 proc.

Najmniejszy proc. przypadł na obwód 53 przy ul. Beliny 10, w skład którego wchodzi przedmieście jak Lipówka, Dębniaki, Dąb, Kuprianiszki, Oszmianka i t. d.

Największa zaś frekwencja przypadła na obwód 48 przy ul. Dobradła 24, gdzie głosowało 73,1 proc. uprawnionych.

Przeciętna frekwencja ogółem wynosi 58,61 proc. Na obniżenie tej przeciętnej frekwencji przyczyniło się tutaj w głównej mierze kilka obwodów na przedmieściach.

Jeżeli porównać udział wyborców w wyborach obecnych z frekwencją przy wyborach do Sejmu w r. 1922, stwierdzimy pewne obniżenie, gdyż w roku 1922. frekwencja wynosiła około 69,84 proc.

Liczba zaś głosujących w r. 1922

gospodarczych, przez co unikniemybyśmy niwelowania ogólnych potrzeb gospodarczych wyłącznie do obszaru i przeciętnej na województwo gęstości zaludnienia. H.

GIEŁDA WARSZAWSKA

27 czerwca 1927 r.			
Dewizy i waluty:	Trans.	Spz.	Kupno
Dolary	8,915	8,94	8,89
Holandja	358,50	359,40	357,60
London	43,45	43,56	43,34
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Pariz	35	35,09	34,91
Praga	27,50	27,56	26,44
Szwajcaria	126,15	127,58	127,12
Wiedeń	125,85	126,16	125,54
Włochy	51,60	51,73	51,47

Papierzy Procentowe

Dolarówka	55,50	55,75
Pożyczka dolarowa 85—		
kolejowa 102,50 103		
5 proc. konwers. 63, 62		
8 proc. listy Banku Gosp. Kraj. i Banku Rolnego 92,—		
Oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 92, 92,50		
4, 5 proc. ziemskie 52,56—51,25		
5 proc. Warsz. 61,50 62,60,50		
4 5 proc. warsz. 54, 53,50		

Przygotowania do koronacji
Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Porządek nabożeństwa w Ostrej Bramie z powodu Uroczystości Koronacji Obrazu Matki Boskiej.

We Środę d. 29 czerw. i we Czwartek d. 30 czerw. przed Cudownym Obrazem Uroczysta Litania z nauką o godz. 6 wieczorem.

W Piątek dnia 1 lipca o godz. 4 m. 15 po południu Uroczysta Litania, którą odpiewa zespół Lutni, chóru i orkiestry ostrobramskiej. Po odprawieniu Litani i krótkich modłach o godzinie 5-ej po południu przeniesienie Cudownego Obrazu do Katedry.

W Sobotę, dnia 2 lipca po Uroczystej Koronacji przy Katedrze przeniesienie Cudownego Obrazu do Kaplicy Ostrobramskiej.

Począwszy od Soboty 2 lipca, aż do Soboty 9 lipca włącznie, codziennie w Kaplicy Ostrobramskiej będzie się odprawiało Uroczyste Nabożeństwo na cześć i chwałę Matki Najświętszej, w następującym porządku:

godzina 6 rano (począwszy od niedzieli 3 lipca) Msza Św. z nauką dla Litwinów, godzina 8 a rano Uroczysta Msza Św., godzina 11-a rano Msza św. zwykła (tylko w dniu powszednie)

godzina 6-a wieczor., poczynając od Soboty 2 lipca Uroczysta Litania z nauką.

Powitanie Prezydenta.

Prezydent Rzeczypospolitej p. Ignacy Mościcki przyjeżdża do Wilna przeddzień uroczystości Koronacyjnych o g. 8-ej wiecz. Na dworcu powitać go Prezydenta przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz harcerze. Następnie przez Ostrą Bramę uda się p. Prezydent do miasta. Od dworca do Ostrej Bramy ustawi się szpalarem wojsko. W dalszym ciągu od Ostrej Bramy utworzą szpaler organizacje ze sztandarami. Prezydent udzielić będzie audiencji, na które należy się uprzednio zapisywać. (c)

Udział organizacji w powitaniu Prezydenta.

Okręg Wileński Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń w Wilnie, po porozumieniu, niniejszem wzywa wszystkie organizacje o charakterze chrześcijańsko-narodowym, do wzięcia udziału w powitaniu pana Prezydenta Rzeczypospolitej, przybywającego na Koronację cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w dniu 1 lipca r. b.

Organizacje wezmą udział w powitaniu przez wysłanie delegacji, wraz ze sztandarami, w składzie 4 osób każda, które przybędą w dniu 1 lipca r. b. o godz. 6 wiecz. na plac przy kościele św. Kazimierza ul. Wielka Nr. 60, przyczem Związek Harcerstwa Polskiego, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Stow. Dowoborczyków i Tow. Gimn. „Sokół” — przybędą w liczbie: pierwsze dwie organizacje po 24 osób, drugie dwie organizacje — po 50 osób, zaś delegacje organizacyj, posiadających własną orkiestrę — z takowymi.

Delegacje organizacji ustawią się szpalarem, poczynając od Ostrej Bramy, w kierunku ul. Wielkiej i Zamkowej w następującej kolejności:

Po lewej stronie:

1. Liceum PP. Benedyktyn, 2. Gimnazjum żeńskie SS. Nazaretanek, 3. Gimnazjum żeńskie im. A. Czartoryskiego, 4. Gimnazjum żeńskie OO. Jezuitów, 5. Gimnazjum żeńskie im. Lelewela, 6. Miejskowy Komitet Akademicki, 7. Kl. Polonia, 8. Kl. Vilnusia, 9. Kl. Conrada, 10. Kl. Concordia, 11. Związek Harcerstwa Polskiego (drużyna żeńska i drużyna żeńska), 12. Liga Obrony Powietrznej Państwa, 13. Katolicki Związek Polek, 14. Narodowa Organizacja Kobiet, 15. Zw. Oficerów Rezerwy, 16. Stow. Stow. Dowoborczyków, 17. Zw. Hallerczyków, 18. Zw. Inwalidów Wojennych, 19. Polskie Związki Kolejowców, 20. Związek Drużyn Konduktorów, 21. Związek Ziemian, 22. Związek 17 Cechów Rzemieślniczych, 23. Liga Robotnicza Św. Kazimierza, 24. Miejska Straż Ognowa.

Po prawej stronie:

1. Liceum im. Filomatów, 2. Gimnazjum żeńskie im. B. Orzeszkowej, 3. Szkoła Przemysłowo-Handlowa, 4. Gimnazjum żeńskie im. kr. Zygmunt Augusta, 5. Kursa Techniczne Słow. Techników, 6. Bratnia Pomoc USB, 7. Kl. Batoria, 8. Kl. Vilnusia, 9. Kl. Cresovia, 10. Kl. Leonidiana, 11. Stow. Młodzieży Polskiej (drużyna żeńska i drużyna żeńska), 12. Polska Macierz Szkolna, 13. Liga Morska i Rzeczna, 14. T-wo Pań Św. Wincentego i Paula, 15. Zw. Ziemian, 16. Tow. Gimn. „Sokół”, 17. T-wo Wioślarskie, 18. T-wo Cyklistów, 19. Związek Pracowników Portu i Telegrafów, 20. Związek Pracowników Miejskich, 21. Związek Kupców Chłopskich, 22—23. Centrala Chrz. Zw. Zawodowych w liczbie 14 Związków, 24. Kolejowa Straż Ognowa.

Organizacja i porządek spoczywać będą w ręku przedstawicieli Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń pp. Władysława Smilgiewicza, Franciszka Martynusa, Marjana Waligóry i Romualda Tomaszewskiego, z opaskami o barwach narodowych na rękawach z literami: „Z. P. S.”

Zdjęcia do filmu Koronacyjnego.

Uroczystości koronacyjne będą sfilmowane. Przed tem jednak zrobione będą zdjęcia miasta i okolic. W dniu wczorajszym dokonane zostały zdjęcia na górze Zamkowej. Przy grobie Sierakowskiego zaimportowali harcerze gawędę obozową. Zdjęcia krajoznawcze poprowadzą w obrazie wyświetlania uroczystości koronacyjnych. (c)

Budowa trybun już rozpoczęta.

Trybuny koło placu Katedralnego już są wznoszone, na terenie składu drzewa u wylotu ul. Bonifraterskiej. Trybuny z drugiej strony placu wznosić się będą u wylotu ulic Arsenalskiej i Mostowej i zamkną z tej strony dojazd. (c)

Budowa ołtarza przed Bazyliką już się rozpoczęła.

W dniu wczorajszym rozpoczęto prace około wzniesienia ołtarza przed Bazyliką, gdzie mają się odbyć uroczystości koronacyjne. Pracami kieruje p. prof. Kles. Ludzi dostarczył 3 p. saperów. Koszta ponosi Kurja Metropolitalna. (c)

Kioski na ulicach.

Kioski gazetonowe na ulicach, któreimi przejdzie pochód koronacyjny zostaną usunięte, gdyż mogą ulec zniszczeniu przez napierające tłumy. Usunięto już kioski na ul. Zamkowej. Budki inwalidów wojennych ze sprzedażą papierosów będą również na czas uroczystości zabrane z tych ulic. (c)

Widma i Ostrobramska Litania St. Moniuszki w kinie Miejskiem!

Od 1 do 5 lipca włącznie, a więc w pierwszych dniach uroczystości Koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej, sekcja kulturalno-oświatowa Magistratu wystawia w sali kina miejskiego w inicjatywice wiceprezydenta p. Łokuciewskiego i prof. Adama Ludwiga dwa arcydzieła muzyki i poezji polskiej a mianowicie: „Widma i Litania Ostrobramska” Stanisława Moniuszki w formie scenicznej przy współudziale najwybitniejszych artystów, wzmocnionego chóru teatralnego i operowego, oraz orkiestry pod kierunkiem kapłm. p. Wł. Szczepańskiego. Nowa inscenizacja pomysłu prof. Ludwiga i Matusiaka. Nowe kostiumy i dekoracje. (x)

ŻAŁOBNA.

— Zgon weterana powstania 1863 r. Dn. 25 b. czerwca, w mieszkaniu swym przy ul. Piłomont Nr. 3, w Wilnie zakończył życie weteran powstania 1863 roku p. Edward Parfianowicz 82 lat. Zwłoki p. Parfianowicza zostały złożone w dn. 27 czerwca na cmentarzu wojskowym na Antokolu.

Zmarły pochodził z m. Konwałskich pow. Oszmiańskiego, udział brał w miejscowych oddziałach powstańczych w charakterze łącznika, z wyroku Sądu zesłany był na osiedlenie w Sybirze, w gub. Jenisejskiej i wrócił stamtąd do Wilna dopiero przed 4-ma laty.

Zmarły pochodził z m. Konwałskich pow. Oszmiańskiego, udział brał w miejscowych oddziałach powstańczych w charakterze łącznika, z wyroku Sądu zesłany był na osiedlenie w Sybirze, w gub. Jenisejskiej i wrócił stamtąd do Wilna dopiero przed 4-ma laty.

ZABRANIA I ODCZYTY

— Dnia 4 lipca b. r. o godz. 17-ej w wykładowni Kliniki Usznogardlanej U.S.B. na Antokolu, w parku przy szpitalu wojskowym, odbędzie się organizacyjne zebranie wileńskiego koła stowarzyszenia byłych wychowanków i wychowanków gimnazjów św. Katarzyny w Petersburgu. Na zebranie przybędzie prezes stowarzyszenia z Warszawy kol. St. szkół powszechnych m. Wilna. Ostrowski.

Kolonie te urządzone zostały: 1)

w pobliżu Zakretu w lokalu szkoły powsz. Nr. 31 dla 70 dzieci, 2) Na Zwierzyńcu przy ul. Inflanckiej w lokalach szkół powsz. Nr. 2 i 4 dla 75 dzieci.

3) Przy ul. Filareckiej szkoła powsz. Nr. 42 dla 60 dzieci.

Razem ulokowanych zostanie 205 dzieci.

Posiłek dla dzieci udzielany będzie 3 razy dziennie i składać się będzie z następujących potraw: śniadanie: kakao lub kawa i chleb z masłem, obiad: zupa i drugie danie przyczem do 4-eh razy tygodniowo udzielane będzie mięso, zaś w pozostałe dni jaskie obiady. Kolacja: mleko lub kawa, kluszczyki i chleb. Poza tym dzieci korzystać będą ze stałej opieki wychowawczej i lekarskiej.

— (o) **Okres wycieczkowy** Ruch turystyczny do Wilna przyjmuje w ostatnich czasach wielkie ożywienie. Jednocześnie ze zjawem pedjatrów przybywają wycieczki rolników z akademii w Puławach, profesorów wyższego zakładu rolniczego w Dublanach z pod Łwowa i około 200 osób wycieczki inteligencji z Warszawy, kierowanej przez znanego Wilnu mec. Bułharowskiego.

— **Wieczór poświęcony pa- mięci Słowackiego.** Dziś, we wtorek, o godz. 20-tej w lokalu T-wa Miłośników historii Reformacji polskiej, im. Jana Łaskiego w wigilię złożeń prochów Juliusza Słowackiego w podziemiach grobów Królewskich na Wawelu, odbędzie się wieczór poświęcony pamięci wieszczu. Na program złożą się: słowo wstępne p. Szymona Czarnockiego, następnie muzyka p. Zofii Wisłockiej i p. Witolda Jodko, melodeklamacja p. Wisłockiej i p. Czarnockiego oraz śpiew p. Zofii Plejowskiej, Aldony Potopowiczówny oraz p. Józefa Rewkow- skiego.

— **Wystawa fotografii krajo- brazu polskiego,** urządzona z ramienia Wileńskiej Wojewódzkiej Komisji Turystycznej przez Oddział Stanisławowski Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego, będzie otwarta w Wilnie, w salach gimnazjum Leliewela przy ul. Mickiewicza Nr. 38 w czasie od 25 czerwca do 6 lipca b. r., codziennie od godz. 10 rano do 1 po południu i od 2 do 7 popołudniu. Obejmuje ona przeszło tysiąc wspa- niałych zdjęć fotograficznych krajo- brazu, zabytków architektury i typów ludowych z całej Polski. Idąc za ha- słem „Poznaj swój kraj” powinien każdy zwiedzić tę wystawę. Wstęp na wystawę 60 gr., dla młodzieży szkolnej i wojskowych od sierżanta w dół 30 gr.

— **„Rozmowa z szoferem wzbudziła”.** Taki nadpis widnieje w każdym autobusie. Dziwny jednak jest ten zakaz. Konkurować jedynie może w swej niewykonalności z za- kazem spożywania alkoholu w dniu świątecznym. Mimo wszystko jest to wszakże zjawisko niesamowite: koło każdego szofera autobusu siedzi za- wsze jakaś osoba, która prowadzi mniej lub więcej ożywioną rozmowę. Może to być kolega szofer, jakaś znajoma pani, żona, wreszcie ktoś z krewnych czy znajomych, ale zawsze ktoś być musi kto z szoferem gada i gada.

Nie chcemy przesadzać, ale zupełną prawdą jest, iż rzadko się tra- fia autobus, w którym by szofer nie miał jakiegoś konwersatora. Stwier- dzamy zupełnie pewnie, że w 80 proc. autobusów szofer zajęty jest rozmową z osobą postronną. Zjawisko to jest nienormalne tembardziej, że ze smut- kiem stwierdzamy, iż jadący auto- busem policjanci, nawet służbowo, nigdy w tej sprawie nie interweniują.

AKADEMICKA

— (es) **Koniec egzaminów.** W sobotę skończyły się egzaminy na pierwszym roku studiów prawnych. Wczoraj odbyło się posiedzenie komi- sji egzaminacyjnej, które trwało do godz. 7-jej wiecz.

Bardzo duży odsetek kandydatów na II rok zosłało ponownie na pierw- szym.

Egzaminy na innych latach stu- djów kończą się w tygodniu bie- żącym.

TEATR I MUZYKA.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia”).** Dzi- siejszy wieczór uroczysty ku uczczeniu Juliusza Słowackiego składać się będzie z dwóch części. Część pierwszą wypełni przemówienie prof. Józefa Wierzyńskiego, oraz recytacje utworów J. Słowackiego. W części drugiej ujrzymy cztery obrazy Balladyny, w wykonaniu wybitniejszych sił zes- połu artystycznego z Z. Jaroszewską na czele.

Ceny miejsc zwykłe od 20 gr. — „Ja tu rządzą”. Jutro, w środę uka- że się po raz drugi nadzwyczaj wesoła krot- chwila W. Rapackiego „Ja tu rządzą”, z Z. Jaroszewską w roli primadonny.

W akcie II-im — piosenka inscenizowa- na „Dulcinea” w wykonaniu Zofii Jaroszew- skiej.

— **„Obrona Częstochowy” w Teatrze Polskim.** W czwartek z okazji uroczystości koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobram- skiej, na repertuar Teatru Polskiego wcho- dzi „Obrona Częstochowy” z Józefem Śli- wickim w roli Ks. Kordeckiego. Znamioty nasz gość jednocześnie reżyseruje wymie- nioną sztukę.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru od g. 11-jej do 9-jej w. bez przerwy. — **Teatr Letni (ogród po Bernardyń- ski).** We wtorek 28 bm. premiera melo- dyjnej operki Gilberta „Królowa kina” z p. Sokółowską w roli tytułowej.

W próbach „Kochanka premiera”, „Clo- Clo”.

— **Wileńskie Two Filharmoniczne.** Dziś o godz. 8 wiecz. w Ogródzie po-Bernardyńskim koncert Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej, kapelmistrz: Jan Kirstein-Bar- niański.

— **Teatr „Reduta” na Pohulance.** Dziś z powodu uroczystości pogrzebowych ku czci Wieszczki Narodowej Juliusza Słowackiego przedstawienie operki stołecznej „Nowości” zawieszono.

Sroda 29 czerwca „Księżna cyrkowa” z udziałem Lucy Messal i Kaz. Niewiarow- skiej.

Zniwiarki „Viking”
Szwedzkie „Viking”
Pac Cormicka i Deeringa
oraz
Włazaki, Koslarki
i Grabie konne
poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna 11-a

Ogłoszenie o przetargu.

Urząd Wojewódzki — Okr. Dyr. Rob. Publ. w Nowogródku ogłasza przetarg na wykonanie w roku bieżącym przy gotowych fundamentach, budowy parterowego z faja- tami drewnianego 2 rodzinnego domu miesz- kelnego na kolonii urzędniczej w Nowogród- ku (bez otynkowania). Rejestrowane firmy budowlane, chcące wziąć udział w przetar- gu, zechcą zwrócić się do Dyr. Rob. Publ. w Nowogródku, gdzie otrzymają siępie ko- sztyorysy.

O. D. R. P. zastrzega sobie prawo wy- boru oferenta bez względu na wynik pre- targu.

Ofertry należy składać w zalakowanych kopertach do dn. 8-VI r. b.

Wadium — w wysokości 5 proc. od za- oferowanej ceny należy dołączyć do oferty — kwitem Kasy Skarbowej lub papierami pro- centowymi.

Za Wojewodę
Inż. E. Fryzendorff
Dyrektor.

**Miejski Klnematograf
Kulturalno-Oświatowy**
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Niech każdy komu potrzebna żniwiarka zanim ją nabejdzie, wpięć zapozna się ze szwedzkimi żniwiarkami „Viking” nowego modelu. Znajdzie je w składzie Zygmunta Nagrodzkiego w Wilnie.



Ból głowy i WYCZERPANIE

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegli- wości wątroby, nerek, kamienie żół- ciowe, reumatyzm, artretyzm, ciep- lina hemoroidalna są spowodowane złą przemianą materii i zanieczyszcze- niem krwi w organizmie ludzkim

Ziola z gór Harcu d-ra Lauera sprzyjają dobrej przemianie materii, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uszczuplają żołą- dek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję.

Ziola z gór Harcu d-ra Lauera usuwają z organizmu zbyteczne nie- użytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Ziola z gór Harcu d-ra Lauera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena pół pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50
Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych.



Jej Królewska Mość Królowa Holandii i Jej Wyso- kość W. Ks. Juljanna przed mikrofonem krótkofalo- wej stacji nadawczej Philips w Endhoben, (Holandja).

Dziś będą wyświetlane filmy: 1) „Harold Lloyd w spodnicy” w o- cku aktach. Karkołomne, akrobacyjne przeżycia ekscentrycznej reporterki z Dorotą Deviré — groźną rywalką Horolda Lloyd. 2) „DZIECKO CYRKU” dramat z życia artystów cyrkowych w o- cku aktach. W roli głównej Jackie Coogeen. W poczekalni koncerty ra- dio. Początek seansów w niedzielę i święta o g. 4-jej, w soboty od g. 5-jej, w inne dni o g. 6. Ceny biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr.

Magistrat miasta Wilna

ogłasza przetarg na roboty związane z wy- kończeniem gmachu Szkoły przy ul. Rydza Smigłego i Szeptyckiego roboty betonowe, żelazo betonowe, stolarskie, ciesielskie, tynkar- skie, szklarskie, malarskie i urządzenie dachu nad salą gimnastyczną Termin składania ofert do dnia 8 go lipca 1927 r. Oferty w zapie- czętowanych kopertach należy składać do godz. 10-jej rano dnia 8 go lipca 1927 r. w kancelarii Sekcji Technicznej pok. 53 do któ- rych należy dołączyć kwit Kasy Miejskiej na złożone wadium w kwocie 4,000 złotych

Wszelkich informacji udziela Wydział Budowlany Magistratu pok. 61* od godz. 12-jej do 14-jej codziennie.

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Osikowy w Wilnie

zawiadamia p. p. Akcjonariuszy że w dniu 18 lipca r. b. o godz. 2 pp. w Warszawie w lokalu Banku Amerykańskiego w Polsce, ul. Królewska 3, odbędzie się ogólne zebra- nie akcjonariuszy. Porządek dzienny:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozda- nia rocznego. 2) Wybory członków zarządu, 3) Wybory członków komisji rewizyjnej, 4) Przeniesienie siedziby Spółki do War- szawy i odpowiednia zmiana statutu, 5) Zmiana paragrafu 33 ustawy Spółki co do liczby członków zarządu, 6) Wnioski akcjonariuszy.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe kore- spondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kurs wy- cząga listownie: buchalterji, rachunko- wości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszy- nach, Po ukończeniu świadectwo.

ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

1) „Harold Lloyd w spodnicy” w o- cku aktach. Karkołomne, akrobacyjne przeżycia ekscentrycznej reporterki z Dorotą Deviré — groźną rywalką Horolda Lloyd. 2) „DZIECKO CYRKU” dramat z życia artystów cyrkowych w o- cku aktach. W roli głównej Jackie Coogeen. W poczekalni koncerty ra- dio. Początek seansów w niedzielę i święta o g. 4-jej, w soboty od g. 5-jej, w inne dni o g. 6. Ceny biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr.

Rutynowana na- uczycielka i bu- rowa pracow- nica poszukuje po- sady nauczycielki względnie zajęcia w biurze. Zgadza się na wyjazd na wieś. Po- małżństwo pragnie spędzić 3-4 tygodnie na wsi w domu oby- watełskim od początku lipca. Łaskawe oferty z podaniem szczegó- łów i warunków pro- sze kierować do adm. „Słowa” dla inż. J. K.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 10 do 12 z rana.

Do wydzierżawienia duży sad owocowy, osiem wiorst od st. kolei, przeważ- nie zimowe gatunki jabłoni, gruszek, drzew 5-letnich i wiśni, Wła- dkość: Wilno, Ban- kowa od Makowej dom 1 m. 14, od 1